

**Sygn. akt: I ACa 72/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Bożena Wiklak (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Lilla Mateuszczyk</b> <b>SA Alicja Myszkowska</b>
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 18 lipca 2013 r., sygn. akt I C 82/12

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od pozwanych (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. solidarnie na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 74.630 (siedemdziesiąt cztery tysiące sześćset trzydzieści) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 4.968 (cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części apelacji.

**Sygn. akt I ACa 72/14**

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko J. S. powód (...) SA w W. wniósł o zasądzenie kwoty 369.422 zł, na którą składały się kwoty: 99.360 zł tytułem zwrotu uiszczonych kwot w związku z odstąpieniem od umowy, 74.630 zł tytułem kary umownej, 30.432 zł tytułem odszkodowania w związku z zapłaconą przez powoda opłatą produktową oraz 165.000 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę wizerunkową oraz utracone zyski.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę, na mocy której pozwany zobowiązał się do pozyskania określonej ilości odpadów, a następnie do przekazania powodowej spółce dokumentów potwierdzających recykling i odzysk. Pozwany nie wywiązał z umowy się, w wyniku czego powodowa spółka musiała zapłacić opłatę produktową i poniosła inne szkody, ponadto została opisana jako organizacja, która w swojej działalności dopuściła się nieprawidłowości.

W toku procesu na wniosek strony powodowej do udziału w sprawie w charakterze pozwanego została wezwana (...) spółka z o.o. w P..

Zaskarżonym wyrokiem z 18 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 173.990 zł z ustawowymi odsetkami od 2 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest organizacją odzysku w rozumieniu ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz opłacie produktowej (Dz. U. Nr 63, poz. 639 ze zm.). Jego przedmiot działalności stanowi: odzysk surowców z materiałów segregowanych, demontaż wyrobów zużytych, pozostałe pozakodeksowe formy edukacji, gdzie indziej niesklasyfikowane.

Pozwany J. S. jest byłym przedsiębiorcą, który prowadził działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) w P. (...). Jego działalność w przeważającym zakresie obejmowała sprzedaż hurtową odpadów i złomu.

W dniu 10 maja 2007r. pozwany zawarł z Hutą (...) sp. z o.o. umowę na odbiór i recykling odpadów opakowaniowych szklanych. Na mocy tej umowy spółka zobowiązała się do odbioru i poddania recyklingowi opakowań ze szkła pochodzących ze zbiórki selektywnej.

Następnie powód w I kwartale 2008 roku zawarł m.in. z pozwanym umowę pozyskiwania odpadów, w której to umowie w załączniku nr 2 w sposób szczegółowy określony został przedmiot zobowiązania pozwanego, w tym harmonogram jego realizacji na 2008 rok, polegający na przekazaniu powodowi określonej ilości dokumentów potwierdzających recykling i odzysk odpadów. Dokumenty te miały spełniać przewidziane w tym zakresie wymagania wynikające z art. 11 ustawy, a ponadto pozwany zobowiązał się przekazywać odpady do recyklingu i odzysku tylko takim podmiotom, które posiadają wszelkie wymagane prawem pozwolenia na prowadzenie działalności polegającej na recyklingu i odzysku odpadów (art. 2 pkt. 4).

W celu wykonania swoich zobowiązań z umowy pozwany przekazał pozyskane przez niego odpady opakowaniowe ze szkła w łącznej ilości 736.000 kg Hucie (...), legitymującej się jedynie zezwoleniem na prowadzeniu odzysku metodą R5 - recykling lub regeneracja innych materiałów nieorganicznych zgodnie z załącznikiem nr 5 do ustawy z 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (jedn. tekst: Dz. U. z 2010 r., Nr 185, poz. 1243 ze zm.).

W zamian za dostarczone przez pozwanego odpady powodowi przekazane zostały (...) i (...) nr (...) oraz (...) i (...) nr (...), które zostały wystawione przez hutę jako prowadzącego recykling i odzysk.

Za przekazane dokumenty (...) i (...) pozwany wystawił fakturę nr (...) z 30 kwietnia 2008 r. oraz fakturę nr (...) z 30 października 2008 r. Powód dokonał zapłaty za obydwie faktury dokonując przelewów bankowych na konto pozwanego.

W wyniku urzędowych kontroli przeprowadzonych przez Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony (...) w Hucie (...) oraz u powoda wiosną 2010 roku uznano, iż dokumenty (...) / (...) nr (...) oraz (...) / (...) nr (...) wystawione zostały w sposób nielegalny oraz niewłaściwy, przez co nie były zgodne z umową oraz ustawą. Ustalono także, że Huta wytwarzała wyłącznie mieszkanki wsadowe (bez wytopu własnego) do wani szklarskich. Podczas produkcji tych mieszanek wsadowych prowadzony jest odzysk odpadów przy użyciu metody R14. Huta nie dysponowała decyzją zezwalającą jej na odzysk odpadów przy użyciu tej metody.

W celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji i unieważnienia dokumentów (...) wystawionych przez Hutę (...) wszystkie zainteresowane strony podjęły liczne kontakty między sobą oraz z właściwymi urzędami i instytucjami. Decyzją z 21 kwietnia 2010 r. Prezydent Miasta pełniący funkcję Starosty zmienił decyzję z 8 września 2008 r. i w pkt IV.5 dopisał kolejną metodę odzysku oznaczoną jako R14. W dniu 10 maja 2010 r. Prezes Zarządu Huty wystąpił do Urzędu Miasta o sprostowanie decyzji z 8 września 2008 r. poprzez dopisanie do decyzji metody odzysku R14.

W związku z unieważnieniem dokumentów (...) / (...) dostarczonych powodowi przez pozwanego, Marszałek Województwa (...) decyzją nr (...) z 27 września 2010 r. wymierzył powodowej spółce opłatę produktową za rok 2008 w wysokości 25.534 zł i zobowiązał do jej wpłaty wraz z odsetkami. Powód zgodnie z tą decyzją obliczył kwotę należnych odsetek i dokonał przelewu opłaty produktowej wraz z odsetkami, tj. kwoty 30.432,50 zł dnia 18 października 2010 r.

Równoległe do powyższego postępowania powód, przewidując wydanie niekorzystnej decyzji nakładającej obowiązek zapłaty opłaty produktowej za 2008 rok złożył 27 maja 2010 r. wniosek o odroczenie terminu płatności zaległej opłaty produktowej. Wniosek ten został załatwiony przez Marszałka Województwa (...), który decyzją nr (...) z 27 sierpnia 2010 r. odmówił odroczenia terminu zapłaty opłaty produktowej za rok 2008. Odwołanie powoda od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego również nie zostało uwzględnione.

Wraz z pismem z 7 marca 2011 r. pozwany przesłał powodowi korekty dokumentów (...) / (...). Korekta polegała na zmianie zapisu dotyczącego metody odzysku z metody R5 na R14.

Powód zwrócił się pisemnie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) z zapytaniem, czy na podstawie skorygowanych dokumentów (...) możliwe będzie uznanie, iż powód wypełnił ustawowe obowiązki recyklingowe za rok 2008 i tym samym zwrócić mu kwoty 30.432,50 zł uiszczonej tytułem zaległej opłaty produktowej. W udzielonej odpowiedzi z 4 maja 2011 r. Urząd wskazał, iż nie ma takiej możliwości, gdyż jak wynika z ustaleń pokontrolnych Huta (...), pomimo legitymowania się zezwoleniem na odzysk metodą R-5, zamiast tą metodą prowadziła odzysk metodą R-14, co nie stanowiło recyklingu w rozumieniu ustawy o odpadach. Wskutek tego dokumenty (...) / (...) dostarczone powodowi przez pozwanego uznane zostały w dalszym ciągu za nie spełniające wymagań prawnych, a nałożona na powoda decyzją nr (...) z 27 września 2010 r. opłata produktowa wraz z odsetkami - za słuszną i ostateczną.

Powód weryfikował dokumentację Huty (...), nic nie wzbudziło podejrzeń powoda, współpraca z pozwanym do kontroli układała się bez zarzutu.

Z uwagi na to, że wynikające z umowy świadczenie nie zostało przez pozwanego spełnione, powód pismem z 7 czerwca 2011 r., wyznaczył pozwanemu 7-dniowy, ostateczny termin do spełnienia ciążącego na nim zobowiązania, z zagrożeniem, iż po jego bezskutecznym upływie powód odstąpi od umowy.

Z uwagi na bezskuteczny wpływ określonego w piśmie terminu - pozwany pomimo wezwania nie wykonał ciążącego na nim zobowiązania z umowy, polegającego na dostarczeniu dokumentów potwierdzających recykling i odzysk odpadów

spełniających wymagania przewidziane w ustawie - powód odstąpił od umowy 6 lipca 2011 r., składając pozwanemu stosowne oświadczenie. Pozwany nie kwestionował skuteczności i zasadności złożonego mu oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy.

Powód zawezwał pozwanego do próby ugodowej, składając 20 lipca 2011r. w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim stosowny wniosek. Do zawarcia ugody nie doszło.

Na mocy aktu notarialnego z dnia 8 grudnia 2011 r. pozwany J. S. wniósł aportem swoje przedsiębiorstwo do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w zamian za uzyskanie 10.000 nowych udziałów.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne jedynie w części. Wskazał, że powód odstąpił od umowy, składając pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy i żądając zwrotu wypłaconej kwoty. W ocenie tego Sądu żądanie powoda znajduje swoje uzasadnienie w przepisie art. 494 k.c., zgodnie z którym strona odstępująca od umowy wzajemnej obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać nie tylko tego, co świadczyła, ale także naprawienia szkody wyrządzonej niewykonaniem zobowiązania. W tej sytuacji Sąd I instancji stwierdził, iż żądanie powoda zasądzenia od pozwanych kwoty 99.360 zł znajduje usprawiedliwienie, jest to bowiem kwota wynikająca z faktury nr (...) z 30 kwietnia 2008 r. oraz z faktury nr (...) z 30 października 2008 r. W wyniku odstąpienia od umowy powód ma obowiązek zwrócić pozwanemu wadliwe certyfikaty, a pozwany ma obowiązek zwrócić kwotę 99.360 zł, którą otrzymał za te wadliwe certyfikaty. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy było skutecznie doręczone pozwanemu, który nie wypowiedział się w tym przedmiocie.

Sąd I instancji, odwołując się do treści art. 494 k.c. wskazał, że obok zwrotu świadczenia powód może żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

W umowie strony zastrzegły karę umowną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 483 k.c. i art. 484 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego wysokość zastrzeżonej kary umownej nie była przedmiotem sporu i według umowy wynosi ona 74.630 zł. Bezsporne jest także to, że zobowiązanie nie zostało wykonane należycie bowiem powód musiał zapłacić zaległą opłatę produktową, gdyż świadczone przez pozwanego certyfikaty zostały zakwestionowane przez właściwe urzędy. Zdaniem Sądu I instancji pozwany nie może bronić się twierdzeniem, że nie ponosi odpowiedzialności za profesjonalistę, któremu powierzył wykonanie czynności. Zgodnie bowiem z art. 474 k.c. dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, nie budzi żadnych wątpliwości odpowiedzialność pozwanego, która ogranicza się do zasądzenia kary umownej w wysokości obliczonej zgodnie z umową. Dalej idące żądanie odszkodowawcze zostało uznane za niezasadne, skoro w umowie strony nie przewidziały możliwości domagania się odszkodowania w wysokości przenoszącej karę umowną. W tej sytuacji zasądzeniu odszkodowania tak w kwocie 165.000 zł jak i w kwocie 30.432 zł stał na przeszkodzie art. 484 § 1 zd. 2 k.c.

Sąd I instancji wyjaśnił, że solidarna odpowiedzialność dłużników wynika z ustawy - art. 55<sup>4</sup> k.c.

Odsetki od zasądzonych kwot zostały zasądzone za po upływie terminu 7 dni od doręczenia pozwanemu wniosku o wezwanie pozwanego do zapłaty, na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i przy uwzględnieniu, że powód wygrał sprawę w ok. 47%.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie uwzględniającym powództwo wnieśli pozwani J. S. i Juko spółka z o.o. w P., zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 429 k.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, że pozwani ponoszą odpowiedzialność za działania podwykonawcy Huty (...), pomimo tego, iż zlecieli wykonanie recyklingu podmiotowi fachowemu, który w

zakresie przedmiotu swojej działalności posiadał formalnie wszystkie wymagane prawem pozwolenia na wykonanie zleconej usługi, wydane przez właściwe organy administracyjne, co zostało także pozytywnie zweryfikowane przez stronę powodową, przed datą zawarcia umowy z podwykonawcą zwłaszcza, iż naturalnym przedmiotem działalności każdej huty szkła jest posiadanie zdolności do przetopu półproduktów (stłuczki szklanej);

- art. 474 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, albowiem przepis ten nie może stanowić samoistnej podstawy odpowiedzialności dłużnika (pозwanych), w przypadku braku wyraźnego powiązania tego przepisu z innym przepisem regulującym kwestię odpowiedzialności kontraktowej dłużnika, tak wskazana podstawa odpowiedzialności pozwanych jest wadliwa z punktu widzenia obowiązujących przepisów prawa, a brak wskazania art. 471 k.c. uniemożliwia odniesienie się do kwestii czy powstała szkoda jest następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność strona pozwana;

- art. 483 k.c. i art. 494 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, gdyż przepisy te nie mogą stanowić samoistnej podstawy odpowiedzialności dłużnika (pозwanych), albowiem skuteczne odstąpienie od umowy (o charakterze następczym) musi się wiązać z niewykonaniem przez stronę zobowiązaną z umowy wzajemnej zaciągniętego zobowiązania, a takie okoliczności nie zostały przytoczone w treści pisemnego uzasadnienia wyroku (w domyśle brak odniesienia się do przepisu art. 493 k.c. i zwartych w nim przesłanek),

- art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez bezzasadną odmowę zawieszenia toczącego się postępowania, z uwagi na fakt uchylecia przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Ł. zarządzenia pokontrolnego Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w Ł. Delegatura w P., które stało się podstawą do zakwestionowania wystawionych przez podwykonawcę dokumentów (...) i (...), potwierdzających dokonanie recyklingu i odzysku,

- art. 224 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne odstąpienia od przesłuchania w charakterze strony Prezesa (...) spółki z o.o., pomimo wezwania go na termin ostatniej rozprawy i braku wiadomości o skutecznym doręczeniu wezwania, przez co pozbawiono stronę możliwości osobistego odniesienia się do roszczeń podniesionych przez stronę powodową, co powinno skutkować nieważnością postępowania, zgodnie z treścią art. 379 pkt 5 k.p.c.;

- art. 233 § 2 i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w wyniku błędnego przyjęcia, iż podwykonawca Huta (...) nie posiadała uprawnień do dokonywania odzysku metodą R - 14, podczas gdy z wydanego przez Prezydenta Miasta P. postanowienia z 2 lutego 2011 r., znak ROŚ.6320.03.2011 wynika, iż podwykonawca był podmiotem uprawnionym do prowadzenia odzysku dwiema metodami R - 5 i R - 14, nie naruszając warunków zawartych w decyzji z 9 września 2008 r., tym samym Huta w okresie kontrolowanym przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony (...) w Ł. - Delegatura P., mogła prowadzić odzysk dwiema wyżej wskazanymi metodami (obie decyzje na dzień obecny są prawomocne i wykonalne) , przy czym Sąd I instancji w pisemnym uzasadnieniu wyroku str. 7, powołał się na pismo Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...), z którego ma wynikać fakt, iż podwykonawca nie mógł prowadzić odzysku metodą R- 14, nie licząc się z treścią decyzji z 2 lutego 2011 r., tym samym w pisemnym uzasadnieniu wyroku istnieją wyraźne sprzeczności pomiędzy ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji, które ważą na zakres odpowiedzialności strony pozwanej, tym bardziej, iż nie przeprowadzono jakichkolwiek wywodów co do kwestii związanych z zakresem odpowiedzialności pozwanych na gruncie przedmiotowej sprawy, czy rzeczywiście szkoda jaką poniósł powód jest następstwem okoliczności, za które pozwani ponoszą odpowiedzialność, w tym za działania podwykonawcy, nie wiadomo także, czy odpowiedzialność pozwanych jest związana z wykonaniem przez podwykonawcę usługi niewłaściwą metodą, czy też jest wynikiem braku możliwości prowadzenia przetopu stłuczki szklanej w przedsiębiorstwie Huta (...), który to fakt wynika z pisma Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w Ł. Delegatura w P. z 17 października 2012 r., znak I - P. (...)350.2012.SW, skierowanego do Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim, ponadto przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie odniesiono się do kwestii związanych z wyrażeniem przez stronę powodową zgody na skorzystanie przez pozwanych z możliwości wykonania części zleconej usługi przez podwykonawcę Hutę (...), przy czym kwestie związane z właściwą oceną działania podwykonawcy powinny być przedmiotem rozstrzygnięcia organów administracyjnych zwłaszcza, że wydane zarządzenia pokontrolne zostały uchylone przez Wojewódzki Sąd

Administracyjny w Ł., a one stanowiły podstawę zakwestionowania dokumentów (...) i (...) wystawionych przez podwykonawcę.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

W toku postępowania apelacyjnego pozwani złożyli pismo procesowe, w którym zawarli szereg wniosków dowodowych mających w konsekwencji uzasadniać wniosek o zawieszenie toczącego się postępowania do czasu rozstrzygnięcia przez Marszałka Województwa (...) kwestii związanych ze złożoną korektą dokumentów (...) za okres 2008-2009 przez Hutę (...) i ponowili wniosek o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. (k.369-373).

### ***Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, co następuje:***

Pozwany wiedział, że w Hucie (...) nie ma wanny do wytopu szkła. Proces uruchomienia wanny trwa co najmniej 2 lata. Huta (...) sąsiadowała z firmą pozwanego. Gdyby w Hucie była uruchomiona wanna szklarska, widoczny byłby unoszący się z komina dym

(zeznania świadka S. R. – k.215odwr.-216odwr.).

Dwuetaповy proces odzysku, pierwszy - zestawianie i drugi – wytop szkła w wannach szklarskich stanowi pełny recykling. W oparciu o dokumenty można było wnioskować, że w Hucie (...) dojdzie do pełnego recyklingu (zeznania świadka A. T. – k.204 odwr.).

Postanowieniem z 2 lutego 2011 r., znak ROŚ.6320.03.2011 Prezydent Miasta P. udzielił wyjaśnień w zakresie wydanej decyzji z 8 września 2008 r., znak ROŚ. (...) - (...) podając, że zapis pkt IV.5. „Szczegółowy opis stosowanych metod odzysku odpadów oraz przedstawienie możliwości technicznych i organizacyjnych” należy rozumieć w ten sposób, iż proces technologiczny produkcji wyrobów szklanych został opisany w dwóch niezależnych etapach: zestawialni i produkcji szkła. Każdy z etapów może funkcjonować oddzielenie lub razem, stanowiąc jeden proces technologiczny, a każdy z opisanych etapów procesu technologicznego z osobna lub oba łącznie są metodami odzysku. Określenie metody odzysku jako R5 - recykling lub regeneracja innych materiałów nieorganicznych, odnosi się do całości procesu technologicznego złożonego z dwóch etapów (zestawialni i produkcji szkła) stanowiących całość. Jednocześnie organ stwierdził, iż wnioskodawca podsumował cały opis procesu produkcyjnego kwalifikując go zgodnie z załącznikiem nr 5 do ustawy o odpadach jako metoda R5. Podkreślił też fakt, iż organ ,wydając decyzję, nie miał obowiązku kwalifikowania opisanych metod odzysku do konkretnej metody od R1 do R14, zgodnie z załącznikiem nr 5 do ustawy o odpadach. Dopuszczalne metody odzysku organ mógł przedstawić w sposób opisowy, co uczynił (k.29-30 załączonych akt II SA/d 1102/11).

Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Ł. po przeprowadzeniu kontroli w Hucie (...) w dniu 22 marca 2010 r. wydał zarządzenie pokontrolne. W punkcie 1 zarządzenia nakazano zaprzestania prowadzenia odzysku odpadów w postaci stłuczki szklanej metodą R – 14 do czasu uzyskania zezwolenia( zarządzenie w załączonych aktach administracyjnych – zał.6). Zarządzeniem z 14 lutego 2011 r. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Ł. uchylił punkt 1 zarządzenia pokontrolnego z 22 marca 2010 r. ( zarządzenie k. 95).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Ł. wyrokiem z 21 czerwca 2012 r., po rozpoznaniu skargi na zarządzenie Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Ł. z 7 lipca 2011r. zmieniające punkt 2 wydanego w stosunku do Huty (...) zarządzenia pokontrolnego z 22 marca 2010 r., stwierdził nieważność zaskarżonego zarządzenia ( wyrok k. 140 załączonych akt II SA/d 1102/11). Natomiast skarga Huty (...) na zarządzenie pokontrolne Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Ł. z 22 marca 2010 r. została odrzucona postanowieniem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł. z 23 marca 2012 r. w sprawie (...) SA/Łd 146/12 ( postanowienie w załączonych aktach administracyjnych – zał.44).

Toczy się postępowanie administracyjne zainicjowane przez Hutę (...) w 2014 r. w przedmiocie korekty dokumentów (...)/ (...) za okres obejmujący lata 2008-2009 (bezsporne – dokumenty w kopercie k.375).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna jedynie w części. Wbrew jej zarzutom nie doszło do naruszenia art. 224 § 1 k.p.c. w stopniu mogącym przekładać się na nieważność postępowania z przyczyny określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c. Wprawdzie Sąd I instancji z naruszeniem przepisów postępowania (art. 214 § 1 i art. 224 § 1 k.p.c.) odstąpił od przesłuchania w charakterze strony B. S. - prezesa zarządu pozwanej spółki (...) i nie odroczył rozprawy, mimo braku wiadomości o skutecznym doręczeniu wezwania, jednak o pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw można mówić wyłącznie wtedy, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (zob. wyrok SN z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975, z. 3, poz. 66; postanowienie SN z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr.-wkł. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1057/00, LEX nr 55517).

Ostatni termin rozprawy, na którym miała być przesłuchiwana w charakterze strony osoba reprezentująca pozwaną spółkę nie stanowił istotnej części postępowania. Dowód z przesłuchania stron, wbrew temu co podnoszą skarżący, nie służy odniesieniu się do roszczeń przeciwnika, tylko wyjaśnieniu okoliczności, które nie zostały wyjaśnione za pomocą innych środków dowodowych (art. 299 k.p.c.). Jest to dowód subsydiarny, a jego przeprowadzenie podlega ocenie sądu. Niezależnie od tego dla obrony strony pozwanej przed dochodzonym roszczeniem nie miał kluczowego znaczenia dowód z przesłuchania prezesa pozwanej Spółki (...), gdyż nie uczestniczyła ona w relacjach handlowych pomiędzy powódką a pozwanym J. S.. Na rozprawie 4 lipca 2013 r. pozwana spółka była reprezentowana przez pełnomocnika, który nie domagał się odroczenia rozprawy i nie zgłosił zastrzeżenia w protokole w trybie art. 162 k.p.c. Zarzut nieważności postępowania należało zatem uznać za niezasadny.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Po uzupełnieniu tych ustaleń w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu przed Sądem I instancji, zarzuty apelacji zmierzające do podważenia wyprowadzonych przez Sąd Okręgowy wniosków w zakresie oceny prawidłowości wykonania umowy nie zasługują na uwzględnienie. To, czy spółka (...) była podmiotem uprawnionym do prowadzenia odzysku dwiema metodami: R- 5 i R - 14, ma przy tym drugorzędne znaczenie. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy było bowiem to, czy podwykonawca pozwanych zastosował metodę wskazaną w dostarczonych powodowi certyfikatach, t.j. metodę R-5.

Z uzupełniających ustaleń dokonanych w postępowaniu odwoławczym wynika jedynie to, że Prezydent Miasta P. powołany przez skarżących postanowieniem z 2 lutego 2011 r., znak ROŚ.6320.03.2011 udzielił wyjaśnień w zakresie wydanej decyzji z 8 września 2008 r., znak ROŚ. (...) - (...). Według organu zapis pkt IV.5. „Szczegółowy opis stosowanych metod odzysku odpadów oraz przedstawienie możliwości technicznych i organizacyjnych” należy rozumieć w ten sposób, iż proces technologiczny produkcji wyrobów szklanych został opisany w dwóch niezależnych etapach: zestawialni i produkcji szkła. Każdy z etapów może funkcjonować oddzielenie lub razem, stanowiąc jeden proces technologiczny, a każdy z opisanych etapów procesu technologicznego z osobna lub oba łącznie są metodami odzysku. Określenie metody odzysku jako R5 - recykling lub regeneracja innych materiałów nieorganicznych, odnosi się do całości procesu technologicznego złożonego z dwóch etapów (zestawialni i produkcji szkła) stanowiących całość. Jednocześnie organ stwierdził, iż wnioskodawca podsumował cały opis procesu produkcyjnego, kwalifikując go zgodnie z załącznikiem nr 5 do ustawy o odpadach jako metoda R5. Podkreślił też fakt, iż wydając decyzję organ nie miał obowiązku kwalifikowania opisanych metod odzysku do konkretnej metody od R -1 do R-14, zgodnie z załącznikiem nr 5 do ustawy o odpadach. Dopuszczalne metody odzysku organ mógł przedstawić w sposób opisowy, co uczynił.

Gdyby nawet przyjąć, że kwestia uprawnienia Huty do prowadzenia w sporny okresie odzysku obiema metodami R -5 i R-14 jest nadal sporna i niewyjaśniona, bowiem w tym przedmiocie toczy się postępowanie administracyjne

zainicjowane przez Hutę, to w świetle materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy nie ulega wątpliwości, że prowadzenie odzysku metodą R-5 (co do której Huta miała zezwolenie) było co najwyżej teoretyczne, z uwagi na brak możliwości technicznych do stosowania tej metody. Wynika to z uzupełniających ustaleń poczynionych w postępowaniu apelacyjnym na podstawie zeznań samego prezesa zarządu Huty (...).

Powyższej oceny nie jest w stanie zmienić treść decyzji z 21 kwietnia 2010 r. Prezydenta Miasta pełniącego funkcję Starosty, zmieniającej decyzję z 8 września 2008 r. dotyczącą Huty (...). W decyzji tej wyraźnie wskazano, że do momentu uruchomienia wanny szklarskiej na terenie Huty odzysk odpadów prowadzony będzie jedynie metodą R-14.

Z decyzji tej nie wynika, że działa ona wstecz i sankcjonuje metodę odzysku stosowaną przez Hutę w latach 2008-2009.

Nie budzi zatem wątpliwości, że certyfikaty nie są prawidłowe, skoro spółka (...) nie posiadała technicznych możliwości do stosowania wymienionej w certyfikatach metody R-5.

Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. Z przepisu tego wynika, że sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od uprzedniej decyzji organu administracji publicznej. Prejudycjalne znaczenie decyzji administracyjnej w sprawie cywilnej zachodzi wówczas, gdy jej treść stanowi konieczny element rozstrzygnięcia formalnego lub merytorycznego tej sprawy, a sąd powszechny nie może samodzielnie rozstrzygać kwestii należących do drogi postępowania administracyjnego, z uwagi na niedopuszczalność co do nich drogi sądowej w postępowaniu cywilnym (por. wyrok z 16 stycznia 2009 r., V CSK 241/08, niepubl., postanowienie z 25 lutego 2009 r., II CSK 501/08, niepubl.). Wobec tego zawieszenie postępowania cywilnego w takiej sytuacji jest obligatoryjne i powinno trwać do czasu zakończenia tego prejudycjalnego postępowania, którym jest co do zasady, wydanie ostatecznej decyzji administracyjnej, w rozumieniu art. 16 § 1 zd. 1 k.p.a.

W rozpoznawanej sprawie ewentualne zakończenie postępowania administracyjnego zainicjowanego przez Hutę (...) nie będzie stanowiło koniecznego elementu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Należy podkreślić, że w obrocie prawnym istnieje ostateczna decyzja Marszałka Województwa (...) nr 206/10/OŚ z 27 września 2010 r., wymierzająca powodowej spółce opłatę produktową za rok 2008 w wysokości 25.534 zł i zobowiązująca do jej wpłaty wraz z odsetkami, w związku z unieważnieniem dokumentów (...)/ (...) dostarczonych powodowi przez pozwanego, pochodzących od spółki (...).

Wynik postępowania administracyjnego dotyczącego Huty (...) potencjalnie może oddziaływać na wymienioną wyżej decyzję Marszałka Województwa (...) nr 206/10/OŚ z 27 września 2010 r., ale nie bezpośrednio na niniejszą sprawę cywilną, której stroną Huta nie jest. Dopóki zatem ta decyzja nie zostanie wzruszona, np. poprzez wznowienie postępowania w trybie art. 145 k.p.a. i nast. na wniosek strony pozwanej lub innego podmiotu (materialna podstawa legitymacji strony ujmowana jest w art. 28 k.p.a. szeroko), sąd cywilny nie może samodzielnie przesądzić, że wymierzenie powodowej spółce opłaty produktowej za rok 2008 było bezzasadne.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie podkreślał, że w postępowaniu cywilnym sądy nie są władne badać prawidłowości podjęcia decyzji administracyjnej, a w szczególności, czy istnieją przesłanki, które w świetle przepisów prawa materialnego stanowiły podstawę jej podjęcia. Dzieje się tak niezależnie od treści uzasadnienia decyzji, decyzja w zakresie objętym jej treścią jest bowiem - bez względu na motywy jej podjęcia wyrażone w uzasadnieniu - wyrazem stanowiska organu administracji publicznej wiążącym sądy w postępowaniu cywilnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2009 r., III CZP 28/09, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2004 r., II CK 433/02, nie publ., z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 504/08, nie publ. oraz z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 22). Ugruntowany został w orzecznictwie pogląd, że ostateczna decyzja administracyjna wydana w kwestiach należących do drogi postępowania administracyjnego jest wiążąca w sprawie cywilnej, a jej zmiana, uchylenie, stwierdzenie nieważności lub niezgodności z prawem dopuszczalne jest, stosownie do art. 16 k.p.a., jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie (por. wyrok SN 19 listopada 2004 r., V CK 251/04, nie publ., uchwała siedmiu sędziów SN z 9 października 2007 r., III CZP 46/07, OSNC 2008/3/30).



Wbrew twierdzeniom apelujących Wojewódzki Sąd Administracyjny w Ł. nie uchylił zarządzeń pokontrolnych. Stwierdził jedynie nieważność jednego z zarządzeń częściowo zmieniających zarządzenie pokontrolne z 22 marca 2010 r. i odrzucił skargę na zarządzenie pokontrolne z 22 marca 2010 r. Skarżący nie wykazali, aby na etapie postępowania przed Sądem I instancji równolegle toczyło się postępowanie administracyjne, którego wynik miałby wpływ na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

Wprawdzie obecnie toczy się zainicjowane przez Hutę (...) postępowanie administracyjne, nakierowane na dokonanie korekty dokumentów (...)/ (...) za okres obejmujący lata 2008-2009 w związku z twierdzeniem Huty, że w spornym okresie mogła ona prowadzić odzysk obiema metodami R5 i R14, postępowanie to nie ma jednak wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy cywilnej, bowiem na wynik sprawy nie rzutuje to, jaką metodą Huta mogła prowadzić odzysk ale to, czy wystawiane dokumenty (...)/ (...) obrazowały rzeczywiście stosowaną metodę odzysku. Z akt sprawy wynika zaś niezbicie, że Huta stosowała odzysk metodą R -14 (na którą nie miała zezwolenia), zaś dokumenty wystawiała na metodę R - 5, co do której dysponowała odpowiednim zezwoleniem, ale nie miała w tym względzie możliwości technologicznych.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do uwzględnienia ponowionego w postępowaniu apelacyjnym wniosku o zawieszenie postępowania ma podstawie art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, nie zakwestionowany skutecznie przez pozwanych i uzupełniony w postępowaniu odwoławczym, zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w przeważającym zakresie należało uznać za niezasadne..

Sąd I instancji nie mógł dopuścić się naruszenia art. 429 k.c., gdyż zespół okoliczności faktycznych przywołanych na uzasadnienie żądania (umowa, odstąpienie od niej, kara umowna) nakazywał poszukiwanie właściwej podstawy odpowiedzialności strony w przepisach o niewykonaniu umów wzajemnych, dotyczących odpowiedzialności kontraktowej. Powołany przepis znajduje się natomiast w części kodeksu cywilnego poświęconemu czynom niedozwolonym.

Podstawę prawną odpowiedzialności strony pozwanej stanowił zatem art. 471 w zw. z art. 474 k.c., zawierający domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które odpowiada dłużnik lub osoby, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza.

Niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania może być zabezpieczone karą umowną (art. 483 i 484 k.c.)

W rezultacie art. 474 oraz art. 483 i 484 k.p.c. nie stanowiły samodzielnej podstawy odpowiedzialności strony pozwanej, co zarzucała strona pozwana.

Argumentacja Sądu Okręgowego wymagała uzupełnienia o rozważania dotyczące charakteru łączącej strony umowy, naruszenia przez dłużnika powinności kontraktowej i tego, w drodze jakich czynności prawnych ustała więź zobowiązaniowa między wierzycielem i dłużnikiem.

Umowa łącząca strony miała cechy umowy rezultatu, którym był konkretny efekt działań pozwanych w postaci odbioru i recyklingu określonej ilości odpadów. Przedmiotem zobowiązania pozwanych było także przekazywanie odpadów do recyklingu i odzysku tylko takim podmiotom, które posiadają wszelkie wymagane prawem pozwolenia na prowadzenie działalności tego rodzaju oraz przekazywanie powodowi określonej ilości dokumentów potwierdzających recykling i odzysk. Umowa stron była lakoniczna, zatem, jej treść podlegała uzupełnieniu wg kryteriów art. 56 k.c. - czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współzycia społecznego i z ustalonych zwyczajów. W niniejszej sprawie w grę wchodzi przede wszystkim ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o obowiązkach przedsiębiorców w zakresie gospodarowania niektórymi odpadami oraz opłacie produktowej (Dz. U. Nr 63, poz. 639 ze zm.) oraz ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach (Dz. U. z 2010 r. Nr 185, poz. 1243).

Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że umowa została przez pozwanych wykonana, ale nienależycie. Dokumentacja wystawiana przez podwykonawcę – Hutę (...) na zlecenie pozwanych, tj. dokumenty (...)/ (...) została zakwestionowana przez Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony (...), co legło u podstaw wydania przez Marszałka Województwa (...) decyzji o wymierzeniu powodowi opłaty produktowej.

Sąd Okręgowy wadliwie zatem przyjął, że podstawą odstąpienia od umowy przez powoda był art. 494 k.c., który w dodatku nie wskazuje podstawy odstąpienia ale jego skutki. Podstawą taką nie mógł być art. 491 k.c., w którym jest mowa o zwłoce dłużnika, ani też art. 493 k.c. mówiący o niemożliwości świadczeń. W tej sytuacji należało przyjąć, że strony zgodnie doprowadziły do rozwiązania umowy wzajemnej na skutek oświadczenia na piśmie złożonego przez powoda i dorozumianego oświadczenia w tym przedmiocie złożonego przez stronę pozwaną, która nie kwestionowała tego, że strony przestały być związane umową.

Skutki rozwiązania umowy wzajemnej są analogiczne jak w przypadku odstąpienia.

W sprawie może mieć też zastosowanie art. 637 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dzieło ma wady, zamawiający może żądać ich usunięcia, wyznaczając w tym celu przyjmującemu zamówienie odpowiedni termin z zagrożeniem, że po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nie przyjmie naprawy. Przyjmujący może odmówić naprawy, gdyby wymagała nadmiernych kosztów. Gdy wady usunąć się nie dadzą albo gdy z okoliczności wynika, że przyjmujący zamówienie nie zdoła ich usunąć w czasie odpowiednim, zamawiający może od umowy odstąpić, jeżeli wady są istotne; jeżeli wady nie są istotne, zamawiający może żądać obniżenia wynagrodzenia w odpowiednim stosunku. To samo dotyczy wypadku, gdy przyjmujący zamówienie nie usunął wad w terminie wyznaczonym przez zamawiającego.

W rozpoznawanej sprawie przedmiot umowy wykonywanej przez pozwanych miał wady w postaci nieprawidłowo wystawionych dokumentów (...)/ (...). Dokonane pismem z 7 czerwca 2011 r. wezwanie do spełnienia świadczenia w terminie 7 dni, należy potraktować jako wezwanie do usunięcia wad dzieła. Nie ulega wątpliwości, że wady były istotne i nie zostały usunięte w wyznaczonym terminie. Pozwany nieprawidłowo wykonał umowę, ponieważ dostarczył certyfikaty potwierdzające przeprowadzenie recyklingu metodą, która przez jego podwykonawcę nie została zastosowana z braku możliwości technicznych. Dlatego dokumenty te zostały zakwestionowane w toku kontroli.

Pozwany nie może bronić się zarzutem powierzenia wykonania zobowiązania podmiotowi profesjonalnie do tego przygotowanemu. Odpowiedzialność dłużnika za osoby trzecie wykonującą zobowiązanie na jego rachunek ( art. 474 k.c.) opiera się bowiem na zasadzie ryzyka. Pozwani nie zdołali obalić wynikającego z art. 471 k.c. domniemania, że nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które ponoszą odpowiedzialność. Pozwanych nie zwalnia z odpowiedzialności to, że powód wyraził zgodę na skorzystanie przez pozwanych z możliwości wykonania części zleconej usługi przez Hutę (...). Pozwani nie podjęli bowiem próby wykazania, że powód miał świadomość tego, że wybrany przez pozwanego podwykonawca nie dysponuje niezbędną infrastrukturą do recyklingu metodą R -5, na którą miał pozwolenie.

W myśl art. 638 w zw. z art. 560 § 2 k.c., jeżeli zamawiający odstępuje od umowy z powodu wady dzieła, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji podlega jednak częściowej zmianie, bowiem Sąd Okręgowy niewłaściwie ocenił skutki odstąpienia, nie biorąc pod uwagę charakteru umowy łączącej strony.

Umowa wzajemna przestaje wiązać, jeżeli strona skorzysta z uprawnienia do odstąpienia od umowy, przyznanego jej z mocy ustawy na wypadek niewykonania zobowiązania (art. 491-493 k.c.). Przepis art. 494 k.c. jest dość lakoniczny i nie wskazuje jasno wszelkich konsekwencji prawnych tego zdarzenia. W orzecznictwie i piśmiennictwie dość powszechnie przyjmuje się, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy uchyla skuteczność zawartej umowy z mocą wsteczną (ex tunc). W konsekwencji strony nie tylko zwolnione są z obowiązku dalszych świadczeń wynikających z umowy, ale powinny zwrócić świadczenia już spełnione

Nie dotyczy to jednak umów, rodzących zobowiązania ciągle (trwale), których unicestwienie mocą oświadczenia o odstąpieniu od umowy wywołuje skutki na przyszłość (ex nunc) (por. wyrok SN z 15 maja 2007 r., V CSK 30/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 66 oraz SA w K. z 3 lipca 2008 r., V ACa 199/08, Biul. SAKa 2008, nr 4, s. 27). Taki charakter miała łącząca strony umowa, zawarta, jak wynika z jej § 9, na czas nieokreślony. Umowa ta obowiązywała do czasu złożenia przez powoda oświadczenia z 6 lipca 2011 r. i była wykonywana bez zastrzeżeń. Niewłaściwe wykonanie umowy odnosi się jedynie do certyfikatów objętych dwiema fakturami. Oznacza to, że umowa tylko w niewielkim zakresie została wykonana wadliwie. Zaakceptowane przez pozwanych odstąpienie od umowy przez powoda doprowadziło do rozwiązania umowy ze skutkiem na przyszłość. Dlatego powód nie mógł domagać się zwrotu świadczeń już spełnionych na rzecz strony pozwanej, tj. kwoty 99.360 zł. Na skutek wadliwego wykonania umowy powód niewątpliwie poniósł szkodę. Granicę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi jednak zasądzona kara umowna, tj. kwota 74.630 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. dokonał zmiany zaskarżonego wyroku przez obniżenie zasądzonej kwoty do kwoty 74.630 zł i wzajemne zniesienie między stronami kosztów procesu ( art. 100 zdanie 1 k.p.c.), a w pozostałym zakresie oddalił apelację (art. 385 k.p.c.).

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w zw. art. 100 zdanie 1 i art. 391 § 1 k.p.c. Uwzględnienie apelacji w 57% uzasadniało bowiem wzajemne zniesienie między stronami tych kosztów.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych( t.j. Dz.U. z 2010 r. poz.594), należało obciążyć powoda nieuiszczoną opłatą od uwzględnionej części apelacji.